

Moja kurtka jest ... MOJA. Czyli, jak nauczyć dziecko samodzielności? 03.11.2023r.

Jak nauczyć dziecko samodzielności? Krótko mówiąc ... nie uczyć. Dzieci uczą się same, całkowicie naturalnie, poprzez obserwacje oraz naśladownictwo najbliższego otoczenia oraz w efekcie końcowym zdobywają cenne umiejętności, których opanowanie nastąpiło zupełnie nie wiadomo kiedy.

"Zostawmy życie, niech się w granicach dobra samo rozwija. My tylko obserwujemy, jak rośnie". Są to słowa włoskiej lekarki - Marii Montessori. Autorka tych słów zwraca uwagę na to, by nie wyręczać dzieci i dać im możliwość, by mogły zrobić coś same tak, aby poczuły sprawczość swoich działań. My, dorośli nie przeszkadzajmy im w nauce, natomiast możemy a nawet powinniśmy ich wspierać oraz zachęcać do aktywności. Poniżej przedstawiam Państwu kilka cennych rad, jak wspierać samodzielność u dzieci:

- ufaj dziecku – okaż, że mocno wierzysz w to, że sobie poradzi, zarówno słowem, gestem, jak i samą obecnością;
- proponuj minimalną pomoc – dzięki temu dziecko będzie pewne, że zrobiło coś samodzielnie a także nie będzie się smucić, gdy pojawi się jakiś problem;
- przede wszystkim nie wyręczaj - bądź obserwatorem i jeśli dziecko nie prosi o pomoc, to nie pomagaj;
- nie oceniaj źle – to podcina skrzydła małemu człowiekowi;
- nie stosuj porównań do innych dzieci – każde dziecko rozwija się we własnym tempie. Jedne dzieci rozwijają się szybciej, inne wolniej, ale każde osiągnie sukces, jeśli zrozumiemy, iż każde dziecko jest inne;
- dostosuj swoje wymagania – proponuj dziecku zadania dostosowane do jego możliwości i stopniowo je utrudniaj tak, by dziecko miało szansę małymi krokami wykonać je poprawnie;
- nie poprawiaj efektów aktywności dziecka – podważasz w ten sposób jego sukces a najważniejsze założenie jest takie, że to dziecko ma coś zrobić i jeśli to zrobiło, pozostawmy to takim, jakim jest;
- nie karć konsekwencjami – w tym zakresie wywołamy u dziecka strach i lęk przed próbą bycia samodzielnym a *"błędów nie popełnia tylko ten, co nie robi nic"*;
- opanuj emocje – jeśli założymy, że dziecko ma być samodzielne i chcemy mu w tym pomóc, musimy się liczyć z tym, że zajmie to więcej czasu, więc nie okazujemy zniecierpliwienia i jeśli np. chcemy wyjść na spacer, to zaczniemy ubierać się wcześniej;
- pamiętaj, że dziecko uczy się poprzez praktyczne działanie – samym słowem raczej nic nie zdziałamy. Dajmy dziecku szansę poćwiczyć a także starajmy się, by te zadania uatrakcyjniać np. chcąc, by dziecko samo się ubrało, zaproponujemy rodzinne zawody w tej aktywności;
- zadbaj o bezpieczeństwo i pozwól działać – bez wględu na wszystko staraj się, by opanowanie samodzielności było bezpieczne i miej na uwadze to, że dając dziecku wolną rękę, trzeba się liczyć z efektami pracy np. zabrudzoną bluzką. Ktoś mądry kiedyś powiedział, że *"brudne dziecko to szczęśliwe dziecko"* i coś w tym powiedzeniu jest. Dzięki temu, że dziecko robi coś samo i przy okazji trochę się wybrudzi, będzie o wiele szczęśliwsze, niż miałoby tylko obserwować, jak daną czynność wykonują za niego Rodzice.

Także podsumowując ... Drodzy Rodzice! Wspierajmy nasze dzieci w nabywaniu samodzielności i zachęcajmy do niej, ale nie przeszkadzajmy im w tym.

Wyszukała i opracowała mgr Justyna Skonieczka

(w oparciu o materiały w *"Ciekawa zabawa. 5-latki. Książka Nauczyciela cz.1"*, Nowa Era)